

Ochrona przeciwpożarowa – systemy pompowe na wirażu

Stanowisko Stowarzyszenia Producentów Systemów Pompowych ws. zmian w przepisach

Wprowadzenie obowiązku wystawiania krajowej oceny i weryfikacji stałości i właściwości użytkowych dla pomp do instalacji wodociągowych przeciwpożarowych – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 13 czerwca 2018 r., zmieniającym rozporządzenie w sprawie deklarowania właściwości użytkowych wyrobów budowlanych oraz sposobu znakowania ich znakiem budowlanym (DzU, poz. 1233) – wywołało duże poruszenie w całej branży. Zmiany w przepisach spowodowały, że niemożliwym jest stosowanie dotychczasowych urządzeń do podnoszenia ciśnienia (zestawów pompowych) instalowanych w budynkach mieszkalnych i innych, w których wymagane jest zastosowanie zabezpieczeń przeciwpożarowych w postaci powszechnie znanych hydrantów.



Dawid Bujwicki, Stowarzyszenie Producentów Systemów Pompowych

Konsekwencją zmieniających się przepisów jest niemożność uzyskania stosownych certyfikacji, a co za tym idzie – brak możliwości wprowadzania na rynek urządzeń, które przez lata spełniały swoją funkcję i z powodzeniem działają w tysiącach budynków na terenie całego kraju. W związku z powyższym, grupa wiodących producentów pomp i systemów pompowych zawiązała Stowarzyszenie Producentów Systemów Pompowych (SPSP) i prowadzi dyskusję z Ustawodawcą oraz jednostkami certyfikującymi, której celem jest wyjaśnienie zasadności zaostrzenia przepisów i sprecyzowania nie do końca jasnych zapisów Rozporządzenia Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 13 czerwca 2018 r. oraz ogólnych wytycznych.

W opinii SPSP konieczność wypełnienia obowiązków narzucanych wspomnianym rozporządzeniem jest nielogiczna, a przepisy zawierają wiele nieścisłości i rażących błędów. Nie stworzono żadnych norm dla pompowni wodociągowych pożarowych, lecz skopiowano wymagania z pompowni „tryskaczowych”, które są innymi urządzeniami. Należy w tym miejscu podkreślić, że Stowarzyszenie Producentów Systemów Pompowych działa w myśl ogólnie przyjętego interesu społecznego i chce wprowadzać na rynek produkty tworzone zgodnie ze sztuką inżynierską, za rozsądną cenę, przyjazne w eksploatacji oraz wpisujące się w ideę energooszczędności i troski o ekologię, o czym ustawodawca wydaje się zapominać.

Należy rozróżnić instalacje tryskaczowe od hydrantowych

Aby rzetelnie wyjaśnić obawy Stowarzyszenia Producentów Systemów Pompowych związane ze zmianą rozporządzenia i nakreślić ryzyko, jakie stoi za bezkrytycznym wdrożeniem w życie nowych przepisów, należy sprecyzować, jakich grup urządzeń one dotyczą. Ustawodawca posługuje się wyrażeniem „pompy do instalacji wodociągowych przeciwpożarowych”, co jest pojęciem zbyt ogólnym, gdyż w branży wyróżniane są zazwyczaj dwa rodzaje instalacji, które znacząco się od siebie różnią:

• **instalacje tryskaczowe**, czyli skomplikowane technicznie, automatyczne systemy do samodzielnego gaszenia ognisk pożarowych. Ich zadaniem jest tłumienie ognia oraz przekazanie sygnału do ośrodka dyspozycyjnego. Źródłem zasilania w wodę są zbiorniki retencyjne, a produkcja obostrzona jest surowymi normami i wymaganiami technicznymi dla instalacji tryskaczowych. W przypadku tych instalacji zaostrzone przepisy są całkowicie zrozumiałe, gdyż przeznaczeniem instalacji tryskaczowych jest ochrona zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrona mienia, a układy te działają w pełni autonomicznie. Działanie takich instalacji jest w 100% automatyczne, nie wymaga ingerencji człowieka i pracują one wyłącznie w czasie pożarów lub okresowych testów;

• **instalacje hydrantowe** (szczególnie instalacje wewnętrzne w budynkach) są systemami, które nie są automatyczne i muszą być obsługiwane przez ludzi, najlepiej przeszkolonych, a mieszkańcy budynków nie są osobami przeszkolonymi. Dlatego instalacje hydrantowe mogą, ale nie muszą pomóc w zwalczaniu ognia do czasu pojawienia się odpowiednich służb, natomiast w akcji gaszenia zasadniczo nie są przez te służby używane. Osobą odpowiedzialną za dysponowanie taką instalacją jest właściciel lub zarządca budynku (spółdzielnia miesz-

kaniowa, spółka, osoba prywatna), a nie straż pożarna, która z takiej instalacji mogłaby skorzystać, ale z różnych przyczyn tego nie robi (o czym piszemy w dalszej części artykułu). Instalacje hydrantowe nie mają tak zaawansowanych wymagań technicznych jak instalacje tryskaczowe, gdyż nie muszą ich mieć. Mogą być zasilane z pompowni sieciowych, a nad ich sprawnością ruchową czuwa właściciel. Oczywiście, zdarza się, że w przypadku dużych zakładów produkcyjnych zostaje powołana grupa pracowników, którzy są odpowiednio przeszkoleni i których zadaniem jest zapewnienie sprawności instalacji hydrantowych oraz dysponowanie nimi w przypadku sytuacji zagrożenia pożarem. Jednak są to działania, które mogą, lecz nie muszą być podejmowane i wynikają z konkretnych sytuacji i zachowań ludzkich.

Jak widać z opisu tylko kilku cech, funkcji i wymagań, instalacje tryskaczowe i instalacje hydrantowe nie są tożsame. Każda z nich jest inną instalacją pod względem typu działania, sposobu zasilania itd. Koniecznie należy nadmienić, że nawet 80% instalacji wewnętrznych w budynkach mieszkalnych stanowią połączone ze sobą instalacja bytowa i instalacja hydrantowa, w których ciśnienie utrzymuje jeden zestaw pompowy.

! W opinii Stowarzyszenia Producentów Systemów Pompowych, z uwagi na zasadnicze różnice w funkcjonowaniu i zasilaniu instalacji tryskaczowych i hydrantowych, nie powinno się dla instalacji hydrantowych stosować norm, jakie odnoszą się do instalacji tryskaczowych. Nie ma to logicznego uzasadnienia. Takie podejście legislacyjne nie poprawia bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej, a wywołuje szereg wątpliwości i problemów.

Straż pożarna i instalacja hydrantowa w praktyce

Jako SPSP zwróciliśmy się do pięciu Wojewódzkich Komend Straży Pożarnej z prośbą o podzielenie się doświadczeniami związanymi z zastosowaniem instalacji hydrantowych wewnętrznych w sytuacji zagrożenia pożarowego. Z uzyskanych informacji wynika, że na przestrzeni kilku ostatnich lat (2009-2019) wykorzystanie tych instalacji było znikome, a akcje gaśnicze przeprowadzane są z reguły przy użyciu środków gaśniczych jednostek uczestniczących w gaszeniu pożaru.

W odpowiedzi na pytanie, dlaczego instalacje hydrantowe nie są wykorzystywane przez służby Państwowej Straży Pożarnej, jako główny powód podano brak stosownych procedur, które umożliwiałyby takie działania. Obecnie służby gaśnicze nie mają informacji, w jakich budynkach znajduje się instalacja hydrantowa, jaki jest jej stan techniczny, czy jej parametry pozwalają na ugaszenie pożaru oraz gdzie się znajduje dysponent budynku lub jak się z nim skontaktować. Oczywiście, w normalnym trybie takie informacje dałoby się uzyskać, jednak pamiętajmy, że mamy tu na myśli sytuację kryzysową, w której każda minuta ma znaczenie i jednostki Straży Pożarnej nie mogą sobie pozwolić na pomyłki, gdyż ryzykują zdrowiem i życiem ludzkim.



1. Zestaw pompowy instalacji tryskaczowej zamontowany w galerii handlowej

Ocena wszystkich Komend SPS jest jednoznaczna: instalacja hydrantowa ma służyć jedynie właścicielowi budynku, by na czas przed przyjazdem jednostek pożarniczych spróbować do minimum ograniczyć rozprzestrzenienie się pożaru i związane z tym straty. Powstaje zatem pytanie o celowość tak znacznego podwyższenia wymagań prawnych w stosunku do urządzeń, które mają w praktyce znikome zastosowanie do ochrony życia i mienia ludzi, i które przez wiele lat były niezawodne.

Porównanie z przepisami obowiązującymi w UE

Stowarzyszenie przeprowadziło również kwerendę sprawdzającą, jakie regulacje dotyczące urządzeń pompowych do zasilania instalacji hydrantowej obowiązują w innych kra-



2. Z racji braku odpowiednich procedur Straż Pożarna zwyczajowo korzysta z własnego sprzętu gaśniczego



3. Na pierwszym planie: zestaw pompowy instalacji hydrantowej, w tle – zestaw pompowy instalacji tryskaczowej. Oba zestawy pracują niezależnie od siebie

jach Unii Europejskiej. Stwierdzono jednoznacznie, że w żadnym z krajów UE nie ma regulacji prawnych nakładających obowiązek oceny i weryfikacji właściwości użytkowych dla urządzeń pompowych do instalacji hydrantowych. W niektórych krajach istnieje co prawda system oceny technicznej i certyfikacji takich urządzeń, ale jest on wprowadzany przez podmioty prywatne, np. stowarzyszenia firm ubezpieczeniowych. W większości krajów obowiązek oceny i weryfikacji właściwości użytkowych dotyczy jedynie pomp stosowanych w stałych urządzeniach gaśniczych, czyli instalacjach działających samoczynnie, mających za zadanie gaszenie pożaru bez ingerencji człowieka – czyli np. we wspomnianej wcześniej instalacji tryskaczowej. Jedynie na wyraźne życzenie np. firmy ubezpieczeniowej wykonuje się indywidualne pompownie tryskaczowe z certyfikowanymi pompami, np. z certyfikatem CNBOP, VdS, NFPA.

! Należy zauważyć, że w innych krajach Unii Europejskiej certyfikacja urządzeń pompowych do instalacji wodociągowych przeciwpożarowych jest opcjonalna i dotyczy wyłącznie urządzeń działających samoczynnie, czyli gaszących pożar bez ingerencji człowieka.

Energochłonność, ekologia i ekonomia

Obowiązek oceny i weryfikacji właściwości użytkowych pomp do instalacji wodociągowych przeciwpożarowych oznacza między innymi konieczność projektowania tych urządzeń w oparciu o takie same wytyczne, jakim podlegają pompy i zespoły pomp pożarowych stosowanych w stałych urządzeniach gaśniczych. W praktyce oznaczać to będzie np. znaczne zwiększenie mocy projektowej silników napędzających pompy w instalacjach hydrantowych, co z kolei oznacza zwiększenie energochłonności budynków, nie wspominając już o znacznie wyższych kosztach i wyższym obciążeniu sieci dystrybucji energii.

Trudno nie zauważyć, że w czasach, gdy tak duży nacisk kładzie się na ochronę środowiska poprzez poprawienie efektywności energetycznej budynków i zmniejszenie ich energochłonności, takie rozwiązanie stoi w sprzeczności z działaniami, których celem jest ochrona środowiska. Obecnie europejscy ustawodawcy prześcigają się w tworzeniu przepisów mających na celu ograniczenie np. emisji CO₂ do atmosfery (dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/410 z dnia 14 marca 2018 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE w celu wzmocnienia efektywnych pod względem kosztów redukcji emisji oraz inwestycji niskoemisyjnych, a także decyzję (UE) 2015/1814). W jaki sposób zatem, zdaniem naszego Ustawodawcy, stosowanie zwiększonej mocy silników w pompach obsługujących instalacje hydrantowe wpisuje się w ten trend?

Wobec rosnących kosztów energii elektrycznej należy także zwrócić uwagę na aspekt związany z eksploatacją



4. Hydrofornia budynku mieszkalnego z zestawem pompowym wspólnym dla instalacji hydrantowej oraz bytowo-gospodarczej

systemów pompowych. Konieczność stosowania przewymiarowanych silników w pompach napędzających instalacje hydrantowe (ze względu na wymagania normy ppoż.) oznaczać będzie wzrost kosztów eksploatacji budynków. Oczywiście jest, że te dodatkowe koszty będą finalnie przeliczone na konsumenta (najemcę, mieszkańca), powodując wzrost czynszów oraz rekompensowanie podwyżek w cenie usług lub towarów.

Zagrożenie dla rynku i rodzimych producentów

Należy też podkreślić, że obowiązek oceny i weryfikacji właściwości użytkowych dla pomp do instalacji wodociągowych przeciwpożarowych w praktyce wyeliminuje z rynku wiele małych i średnich firm polskich, które nie posiadają odpowiedniej infrastruktury, wyposażenia czy kapitału, aby móc produkować swoje wyroby w zgodzie z wytycznymi narzucanymi przez Rozporządzenie Ministra Inwestycji i Rozwoju z dnia 13 czerwca 2018 r. Będzie to oznaczać zniknięcie z polskiego rynku wielu pracodawców zatrudniających wykwalifikowanych pracowników. Spełnienie wymogów procesu oceny właściwości użytkowych będzie stosunkowo najmniej uciążliwe dla dużych międzynarodowych producentów, posiadających odpowiednią infrastrukturę i potencjał produkcyjny. Możliwe jest zatem, że po wejściu w życie wspomnianego rozporządzenia, liczba producentów urządzeń pompowych do zasilania instalacji hydrantowych skurczy się radykalnie i rynek zostanie podzielony przez kilku największych, międzynarodowych producentów. Ale nawet oni odczują negatywne skutki wprowadzenia zmian przepisów. Dlaczego? – Otóż wskutek konieczności wypełnienia wymagań nałożonych przez rozporządzenie, konieczne jest zastosowanie certyfikowanego urządzenia pompowego do zasilania instalacji hydrantowej, co w radykalny sposób podnosi koszty inwestycji budowlanych, zwłaszcza gdy chodzi o budynki mieszkalne wielorodzinne, ale także w odniesieniu do budynków użyteczności publicznej. Logiczną konsekwencją takiego działania jest zatem fakt, że wyższe koszty produkcji bezpośrednio przełożą się na koszt zakupu tychże urządzeń, a tym samym wzrosną koszty inwestycyjne ponoszone nie tylko przez inwestorów prywatnych, ale również przez samorządy.

Bariery techniczne i formalne

Pozostaje jeszcze jedna dotychczas nieomówiona kwestia, którą Stowarzyszenie Producentów Systemów Pompowych sygnalizowało Ministerstwu Inwestycji i Rozwoju oraz instytucjom, które uprawnione są do nadawania stosownych certyfikatów. W chwili obecnej na naszym rynku nie ma komponentów wykorzystywanych do produkcji zestawów pompowych, które spełniałyby wymagania określone w rozporządzeniu z 13 czerwca 2018 r. Żaden z producentów armatury, czujników czy innych elementów składowych zespołów pompowych nie posiada odpowiednich certyfikatów, które pozwoliłyby mu na zastosowanie tych elementów w toku produkcyjnym. Jak zatem nasza branża ma traktować wymagania Ustawodawcy, kiedy są one niespójne i tak naprawdę zamykają możliwość wprowadzania na rynek

zespołów urządzeń stosowanych w systemach ppoż.?

Kiedy mowa o instytucjach certyfikujących, należy też wziąć pod uwagę, że obecnie istnieje w naszym kraju tylko jedna jednostka certyfikacyjna zdolna do przeprowadzenia oceny właściwości użytkowych urządzeń, których dotyczy wspomniane rozporządzenie. Dlatego poddajemy pod wątpliwość możliwość sprawnej oceny technicznej setek typoszeregów urządzeń producentów funkcjonujących w Polsce. W praktyce oznaczać to będzie długoletnie oczekiwanie na uzyskanie certyfikatu ze względu na czasochłonną i skomplikowaną procedurę badania urządzeń wraz z procesem ich produkcji (od projektu, poprzez produkcję, testowanie, magazynowanie).

Rozpocznijmy dyskusję w oparciu o realia

Mając na uwadze powyższe argumenty, Stowarzyszenie Producentów Systemów Pompowych uważa, że bezkrytyczne zastrzeżenie przepisów dotyczących dotychczas stosowanych instalacji hydrantowych sprzeczne jest z ideą ochrony środowiska, optymalizacji produkcji oraz energochłonności urządzeń wprowadzanych na rynek. Co więcej: pociągnie za sobą ogromne koszty finansowe, liczone w miliardach złotych!

Jednocześnie SPSP stawia pytanie: dlaczego nowe przepisy dotyczą wyłącznie „małych” pompowni, które znajdują się za przyłączem PWiK, a nie dotyczą pompowni miejskich, które zasilają w wodę całe wsie i miasta, a zatem m.in., docelowo, także instalacje hydrantowe w budynkach i które odpowiadają za ochronę przeciwpożarową tysięcy ludzi? Gdzie tu konsekwencja? Czy zdaniem Ustawodawcy ochrona przeciwpożarowa całego miasta jest mniej ważna niż ochrona pojedynczego budynku z jednym hydrantem? No cóż, mamy nadzieję, że występując jako stowarzyszenie przedsiębiorców odpowiedzialnych społecznie, uda nam się porozumieć z twórcami obecnych przepisów i staną oni do dyskusji z praktykami, którzy mają wsparcie setek inżynierów posiadających wieloletnie doświadczenie w produkcji systemów pompowych stosowanych w instalacjach przeciwpożarowych. ■

Mamy nadzieję, że występując jako stowarzyszenie przedsiębiorców odpowiedzialnych społecznie, uda nam się porozumieć z twórcami obecnych przepisów i staną oni do dyskusji z praktykami, którzy mają wsparcie setek inżynierów posiadających wieloletnie doświadczenie w produkcji systemów pompowych stosowanych w instalacjach przeciwpożarowych.

Informacja o Stowarzyszeniu Producentów Systemów Pompowych

Stowarzyszenie jest organizacją zrzeszającą najbardziej liczących się na rynku polskich producentów układów pompowych do aplikacji wodno-kanalizacyjnych, przeciwpożarowych i przemysłowych. Jego głównym celem jest działanie na rzecz poprawy aktualnych przepisów dotyczących produkcji i stosowania systemów pompowych, a także promocja i rozwój systemów pompowych oraz aktywna edukacja społeczeństwa w zakresie systemów pompowych.

Do stowarzyszenia należą przedstawiciele następujących firm: Leszczyńska Fabryka Pomp Sp. z o.o.; Hydro-Vacuum S.A.; Instalcompact Sp. z o.o.; Firma BARTOSZ sp. j. Bujwicki, Sobiech; Xylem Water Solutions; Grundfos Pompy Sp. z o.o.; KSB Polska Sp. z o.o.

Prezesem Stowarzyszenia Producentów Systemów Pompowych jest Krzysztof Hałupka.

Dane kontaktowe: e-mail: stowarzyszenie@spsp.pl, www.spsp.pl, tel. +48 61 814 67 55.